

Z literackim genem



Joanna Szczepkowska przyznaje, że literacka i teatralna atmosfera rodzinnego domu miała ogromny wpływ na jej zawodowe i życiowe wybory.

Aktorka Joanna Szczepkowska jest „obciążona genetycznie” literaturą. Jej dziadek – Jan Parandowski – był mistrzem słowa. Ojciec – Andrzej Szczepkowski, jeden z najwybitniejszych aktorów pierwszego powojennego pokolenia – pisał znakomite satyry. Trzydzieści lat temu ukończyła warszawską PWST. Debiutowała w filmie „Con amore”. Największe sukcesy osiąga w teatrze, gdzie zadebiutowała jako Irina w „Trzech siostrach” (jeszcze jako studentka). Związana była z warszawskimi teatrami: Współczesnym, Polskim i Powszechnym. Od kilkunastu lat pracuje jako wolny strzelec. Kie-

dys często występowała na szklanym ekranie, ale kiedy skrytykowała Telewizję Polską za relacje panujące w Teatrze Telewizji, na ekranie pojawia się rzadziej.

Jest autorką dwóch tomików wierszy: „Miasta do wynajęcia” oraz „Mój tata”, a także scenariusza zrealizowanego przez TVP mini-seriału „Garderoba damska”, w którym zagrała jedną z bohaterek. W ubiegłym roku Wydawnictwo Literackie opublikowało tom jej prozy zatytułowany „Fragmenty z życia lustra”. Dziś Joanna Szczepkowska wystąpi w Poznaniu z recitalem pieśniarskim.